

**SZKOLNY
PROTEST**



PORADNIK



Rodzice!

Chaos i nieodpowiedzialność zagrażają edukacji naszych dzieci. Przyłączcie się do ogólnopolskiej akcji protestacyjnej, której celem jest odwołanie reformy oświaty.

Czas najwyższy pokazać swój sprzeciw wobec planowanych zmian w edukacji. W całej Polsce rodzice organizują szkolne lub miejscowe komitety i akcje protestacyjne. Wspólnie walczymy o przyszłość naszych dzieci. Mobilizujemy nauczycieli i samorządowców. Piszemy w serwisach społecznościowych, rozdajemy ulotki, wieszamy plakaty, bierzemy udział w pikietach i manifestacjach. Zachęcamy wszystkich do udziału w Proteście Szkolnym.

W niniejszej broszurze znajdziecie wszystko, co potrzebne do organizacji, tj.:

- informacje o najpoważniejszych wadach reformy
- terminarz akcji protestacyjnej oraz podpowiedzi w kwestii form protestu
- informacje na temat prawnych aspektów akcji protestacyjnej

Wspólnie wygasimy reformę!

Nie ma takiej siły, ani takiej partii, która wytrzymałaby gniew rodziców, wyrażony w powszechnej akcji protestacyjnej.

Wzywamy wszystkich, aby przestali przygotowywać wdrożenie zmian, niszczenie gimnazjów, marnowanie pieniędzy podatników i wprowadzanie szkodzących naszym dzieciom rozwiązań przygotowanych w MEN. Szkoda wysiłku.

Niniejszym odwołujemy reformę.

Materiały informacyjne oraz wiadomości o przebiegu protestu, a także dane kontaktowe komitetu koordynującego SZKOLNY PROTEST znajdziecie na:
<http://niedlachaosuwszkole.pl>
<http://rodzicemajaglos.pl>

SZKOLNY PROTEST koordynuje krajowy komitet protestacyjny stworzony przez:

- rodziców działających w *Koalicji Nie dla chaosu w szkole*,
- ruchu *Rodzice Przeciwko Reformie Edukacji*,
- krakowskim *Forum Rad Rodziców*,
- *Zielonogórskim Forum Rodziców i Rad Rodziców*,
- *Inicjatywie Rodziców Zatrzymać Edukoszmar*,
- *Krajowym Porozumieniu Rodziców i Rad Rodziców*.
- *Poznańskim Forum Rodziców i Rad Rodziców*,
- *Piaseczyńskim Porozumieniu Rad Rodziców*.

Żądamy natychmiastowego uchylecia ustaw wprowadzających reformę edukacji!

Reforma oświaty wg minister Zalewskiej to chaos i nieodpowiedzialność ponieważ:

1. Roczniki 2003, 2004 i 2005 spotkają się w 2019 roku u progu szkół średnich, kiedy nastąpi kumulacja związana z naborem uczniów kończących gimnazjum i pierwszej grupy kończącej ośmioletnią szkołę podstawową. Uczniów tych będzie 720 tys. To o 280 tys. więcej, niż na przykład w roku 2010. Kumulacja roczników sprawi, że nie dla wszystkich uczniów wystarczy miejsc w wybranych szkołach, choć licea i tak będą przepełnione.
2. Podstawy programowe przygotowane pośpiesznie przez anonimowe i niekompetentne osoby będą zmuszały nasze dzieci do pamięciowego utrwalania jeszcze większej ilości nikomu niepotrzebnego materiału, zamiast uczyć samodzielnelnego poszukiwania informacji. Wszystkie znaczące ośrodki eksperckie w kraju gruntownie i merytorycznie skrytykowały nowe podstawy programowe, ale MEN to zignorował.
3. Na reformę wydane zostaną setki milionów złotych z budżetu Państwa oraz kolejne setki milionów z budżetów samorządów. Pieniądze te zostaną zmarnowane na zmianę szyldów na budynkach, odprawy dla zwalnianych z pracy nauczycieli oraz adaptację budynków gimnazjów dla potrzeb młodszych dzieci. Gdyby nie reforma, można by za te środki doposażyć szkoły, dokształcić nauczycieli, sfinansować lepsze, bezpłatne podręczniki i pomoce naukowe.
4. W wielu budynkach szkół podstawowych, w których będą musiały zmieścić się dodatkowe dwa roczniki (klasy siódme i ósme), nastąpi przepełnienie, a dzieci będą musiały uczyć się w trybie zmianowym, zaś lekcje wf będą się odbywały na korytarzach.
5. Zabraknie czasu i pieniędzy na dostosowanie do potrzeb dzieci młodszych sal lekcyjnych, toalet i stołówek w wielu budynkach po gimnazjach.
6. Z powodu zastąpienia lekcji przyrody lekcjami geografii, biologii, chemii i fizyki, konieczne będzie poszukiwanie wykwalifikowanych nauczycieli tych przedmiotów, a tych brakuje. W ten sposób reforma stanie się pretekstem lub rzeczywistym powodem likwidacji wielu małych szkół podstawowych, w których nie będzie możliwości zatrudnienia nauczycieli – przedmiotowców.
7. Cała oświata przez kolejne lata będzie skupiała się na wdrożeniu i przetrwaniu reformy, zamiast na zwiększaniu efektywności i jakości kształcenia naszych dzieci.

SZKOLNY PROTEST powinien być skoordynowany i ogólnopolski. Dlatego rodzice z całego kraju będą protestować przeciwko deformie w następujących terminach:

10 marca

– protest w każdej szkole
(patrz formy protestu poniżej)

25 marca, godz. 13:00

– manifestacja w Warszawie przed MEN

10 kwietnia

– protest w każdej szkole

22 kwietnia, godz. 12:00

– manifestacje w miastach wojewódzkich

10 maja

– protest w każdej szkole

20 maja

– manifestacja w Warszawie

9 czerwca

– protest w każdej szkole

23 czerwca

– koniec roku szkolnego – świętujemy odwołanie deformy, albo ogłaszamy plan akcji protestacyjnej na pierwszy semestr kolejnego roku szkolnego

Formy SZKOLNEGO PROTESTU

Proponujemy następujące formy wyrażenia sprzeciwu wobec reformy:

Całodzienna nieobecność dziecka w szkole

Zatrzymajcie swoje dzieci w domu i przekonajcie do tego innych rodziców. Przygotujcie wspólną treść usprawiedliwienia (informującą o przyczynach nieobecności dziecka w szkole) lub skorzystajcie ze wzoru, załączonego do niniejszej broszury.

Jeśli macie możliwość, zastępujcie zwykłe lekcje szkolne, organizując dla dzieci wykłady o demokracji, prawach człowieka, lub na inny dowolny temat. Tego rodzaju impreza towarzysząca pokaże, że protest to nie waga.

Nieobecność dziecka w szkole na pierwszych godzinach lekcyjnych

Zatrzymajcie swoje dzieci w domu na czas pierwszej lub dwóch pierwszych lekcji. Ta forma protestu jest łatwiejsza do zorganizowania i zaakceptowania w przypadku młodszych uczniów, którym trzeba zapewnić opiekę, ponieważ nie dezorganizuje rodzicom dnia pracy.

Jako akcję wspomagającą możecie tego dnia zachęcić dzieci do uczestnictwa w lekcji online – prezentacji specjalnie w tym celu przygotowanej przez komitet protestacyjny.

Pikieta

10 dnia każdego miesiąca (9 czerwca – patrz terminarz powyżej) zorganizujcie pikietę w swojej miejscowości. To wcale nie jest takie trudne! Wybierzcie wczesne godziny poranne lub późno popołudniowe. Zastanówcie się nad łatwo dostępnym i uczęszczanym miejscem – centrum miejscowości, siedzibą kuratorium oświaty lub innego organu administracji rządowej. Zgłoście zgromadzenie publiczne w urzędzie miasta lub gminy. Stwórzcie wydarzenie w mediach społecznościowych. Zachęćcie znajomych do udziału.

Poniżej kilka pomysłów na motyw przewodni demonstracji:

- drukujemy i wykorzystujemy jako transparenty plakaty dostępne na stronach internetowych komitetu koordynującego SZKOLNY PROTEST;
- protest 100 bębnow – zbieramy się w jednym, ważnym punkcie w mieście i bębniemy przez godzinę;
- opony – przynosimy opony z wypisanymi kredą hasłami, układamy z nich stos, a po zakończeniu protestu zabieramy do domu;
- dmuchanie jak największej liczby balonów z napisem „stop reformie edukacji” lub innymi hasłami wymyślonymi przez zgromadzonych rodziców;

Listy

Piszcie listy i maile do związanych z partią rządzącą posłów, senatorów, urzędników i radnych samorządowych wszystkich szczebli. Niech wiedzą, co myślimy o reformie oświaty. Niech uświadomią sobie, że pomagają krzywdzić dzieci. Propozycje listów znajdziecie na stronach internetowych komitetu koordynacyjnego SZKOLNEGO PROTESTU.

Zachęcamy do wymyślania innych, spektakularnych form manifestowania swojego sprzeciwu. Podzielcie się z nami swoimi pomysłami, nagłośnimy je. Być może staną się inspiracją dla rodziców w innych miejscowościach.

Wysyłajcie do nas informacje o planowanej akcji, a w miarę możliwości pomożemy w jej rozpropagowaniu. W każdym wypadku poinformujcie o proteście lokalne media, a także wójta, burmistrza, prezydenta miasta oraz dyrektora szkoły.

Nie dajcie się zastraszyć!

Na rodziców, którzy już organizowali akcje protestacyjne, partyjni kuratorzy oświaty próbowali wywierać presję, wygłaszając morały o „wykorzystywaniu dzieci”, „upolitycznianiu szkoły”, a także strasząc odpowiedzialnością karną, lub wzywając na rozmowy. To wszystko bzdury, które możecie spokojnie zignorować.

Nie naruszacie prawa zatrzymując dzieci w domu w związku z akcją protestacyjną.

Nie naruszacie przepisów organizując akcję protestacyjną przeciwko reformie edukacji na terenie szkoły.

Jeśli jakiś urzędnik państwowy lub samorządowy będzie próbował straszyć Was wyssanymi z palca „konsekwencjami”, dajcie nam znać. Będziemy monitorować i nagłaśniać działania tych funkcjonariuszy administracji, którzy służbę publiczną pomylili ze służalczością.

Pamiętajcie, że przeciwko deformie edukacji protestują samorządowcy, nauczyciele i dyrektorzy szkół. Organizując SZKOLNY PROTEST, spotkacie się z życzliwością i zrozumieniem z wielu stron.

Na marginesie

Rodzice, którzy weszli w skład komitetu koordynującego SZKOLNY PROTEST, mają bardzo zróżnicowane poglądy w kwestii tego, jak powinien wyglądać ustrój szkolny. Dalecy jesteśmy również od gloryfikowania aktualnego stanu polskiej oświaty. Wręcz przeciwnie, uważamy, że potrzebne są daleko idące zmiany. Powinny one jednak być dobrze przygotowane i uzgodnione ze wszystkimi zainteresowanymi środowiskami, a zwłaszcza z rodzicami, samorządami i nauczycielami.

W żadnym razie nie wolno zmieniać szkoły, spisując na straty kilka roczników dzieci na zasadzie „za kilka lat będzie lepiej”. Właśnie dlatego, że polska szkoła jest w słabej kondycji, trzeba ją reformować ostrożnie i koniecznie dążyć do szerokiego porozumienia społecznego w kwestii proponowanych zmian.

Z tego punktu widzenia, Anna Zalewska okazała się najbardziej niekompetentnym ministrem edukacji od upadku komunizmu. Nie tylko przygotowała wadliwą, a w wielu aspektach wręcz absurdalną i szkodliwą reformę, ale zdołała także zmobilizować przeciwko niej nawet tych ekspertów, rodziców, samorządowców i nauczycieli, którzy chcieli likwidacji gimnazjów.

Żadne kłamstwa ani nachalna propaganda tej niekompetencji nie przykryją.